

Zanieczyszczenie ujęcia głębinowego ZWIK „Wycieczkowa”

30.04.2021 11:27 Miłosz Wika / ZWIK

kategoria: **Ekoportal**

Ktoś zanieczyścił studnię głębinową przy ulicy Wycieczkowej. Pracownicy ZWIK walczą o uratowanie popularnego wśród łodzian źródła wody pitnej.



Ujęcie głębinowe ZWIK „Wycieczkowa” zostało zanieczyszczone , fot. ZWIK

Doszło tam do zanieczyszczenia wody substancją chemiczną. Natychmiast zamknięto studnię pobrano próbki do badań. Skażenie wykryto podczas rutynowego badania jakości wody.

Ujęcie przy ulicy Wycieczkowej jest jednym z trzech w Łodzi, z których mieszkańcy mogli zaczerpnąć wodę bezpośrednio z głębinowej studni. W wodzie pojawiała się organiczna, lotna substancja o intensywnym zapachu przypominającym woń rozpuszczalnika. Niewykluczone, że ktoś wylał ją w okolicach studni, przez co mogła przedostać się w głąb ziemi do warstwy wodonośnej. Jest prawdopodobne, że skażenie wody mógł nieodpowiedzialny kierowca korzystający ze znajdującego się przy studni ogólnodostępnego parkingu. Najpewniej wylał do ziemi substancję chemiczną, której używał do prac przy swoim pojeździe.

Pracownicy Wodociągów Łódzkich podjęli próbę oczyszczenia studni przez długotrwałe pompowanie wody z warstwy wodonośnej. Co jakiś czas pompowanie jest przerywane, pobierane są próbki do badań w celu kontrolowania poziomu zanieczyszczeń. Jeżeli nie będzie on spadał studnia zostanie zamknięta, a mieszkańcy zostaną pozbawieni dostępu do wody głębinowej przy ulicy Wycieczkowej. Koszty pompowania są znaczne. Zanieczyszczoną wodę trzeba bowiem gromadzić w zbiornikach i przewozić do punktów utylizacji. W Łodzi zostały jeszcze dwa publiczne ujęcia ZWIK, z których łodzianie mogą czerpać wodę pitną bezpośrednio ze studni głębinowych. Czynne są nadal źródła w Łagiewnikach przy klasztorze oo. Franciszkanów i na Stokach u zbiegu ulic Zbocze i Giewont. Woda z nich jest nieustannie badana.

Czyjeś nieodpowiedzialne zachowanie doprowadziło do zamknięcia popularnego wśród mieszkańców Łodzi źródła. Wylanie szkodliwej substancji do gruntu skończyło się skażeniem wód podziemnych. To wyjątkowo naganne zachowanie. Nie niszczy zasobów, które stanowią rezerwę wody pitnej dla nas i przyszłych pokoleń!

